

Syryjskie władze i Kurdowie gotowi rozmawiać

10 października 2019

Wczoraj w godzinach popołudniowych rozpoczęła się inwazja Tureckich Sił Zbrojnych na kontrolowane przez Kurdów tereny północnej Syrii. Syryjskie władze jednoznacznie skrytykowały turecką interwencję, wyrażając przy tym gotowość „przyjęcia marnotrawnych synów, kiedy się opamiętają”, a więc podjęcia rozmów z liderami Kurdów. Obie strony do prowadzenia dialogu zachęca Rosja, mająca być gwarantem ewentualnych porozumień w kwestii tureckiej agresji.



Tureccy żołnierze wraz z ciężkim sprzętem gromadzili się przy turecko-syryjskiej granicy już od poniedziałku, gdy amerykański prezydent Donald Trump zapowiedział wycofanie podległych mu jednostek z syryjskich terenów znajdujących się przy granicy tego państwa z Turcją. W nocy z poniedziałku na wtorek doszło do pierwszych bombardowań, natomiast dzisiaj około godziny 15 naszego czasu oficjalnie rozpoczęła się inwazja Tureckich Sił Zbrojnych (TSK) na terytoria kontrolowane przez samozwańczą Demokratyczną Federację Północnej Syrii.

Syryjskie ministerstwo spraw zagranicznych jeszcze przed tureckim atakiem jednoznacznie potępiło politykę tureckich władz. Zdaniem Damaszku Ankara dopuściła się rażącego pogwałcenia prawa międzynarodowego oraz rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych, wzywających do poszanowania jedności i integralności terytorialnej Syryjskiej Republiki Arabskiej. Turecki prezydent Recep Tayyip Erdoğan poprzez swoje działania potwierdził ekspansjonistyczny charakter współczesnego państwa tureckiego, natomiast chęć zapewnienia przez niego bezpieczeństwa tureckiej granicy jest zwykłym kłamstwem.

Jednocześnie syryjskie władze nie zapominają o dotychczasowej roli Kurdów, którzy ich zdaniem sami przyczynili się do zaistnienia obecnej sytuacji w północnej części kraju. W ostatnich latach mieli oni bowiem uzależnić się od „amerykańskiego projektu”, chociaż podczas spotkań z przedstawicielami prawowitego rządu w Damaszku byli ostrzegani przed niebezpieczeństwami wynikającymi z sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. Syryjskie władze są gotowe odeprzeć turecką agresję w celu zapewnienia państwu swojej integralności terytorialnej, dlatego rząd „jest gotowy do przyjęcia marnotrawnych synów, kiedy się opamiętają”.

Przedstawiciele kurdyjskich Syryjskich Sił Demokratycznych (SDF) już wczoraj wyrażali gotowość do podjęcia rozmów z rządem syryjskiego prezydenta Baszara al-Assada, natomiast dzisiaj pozytywnie zareagowali na oświadczenie syryjskiego resortu dyplomacji, a przede wszystkim na słowa rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Siergieja Ławrowa. Rosjanie twierdzą bowiem, że skontaktowali się z liderami kurdyjskiej społeczności oraz syryjskimi władzami, aby zachęcić obie strony do podjęcia dialogu w kwestii tureckiej inwazji. Kurdowie są gotowi na rozmowy, zaś ich gwarantem miałyby być właśnie Rosja.

Na podstawie: tishreen.news.sy, presstv.com

Źródło: Autonom.pl